KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 22 Września. / 4 Października. Rok 1857. № 260. Jutro, ŚŚ. Placyda i Flawiany P.

Przez Najwyższy Dyplom, wydany w Warszawie dnia 30go Sierpnia, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, Najmiłościwiej mianować raczył Kawalerem Cesarsko-Królewskiego Orderu Śgo Stanisława klassy Iej, Rzeczywistego Radcę Stanu Barona *Stieglitza*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcom Polskim: Janowi *Czerwińskiemu*, Leopoldowi *Wiśniowskiemu*, Adolfowi *Gosztoft*, Juljanowi *Gutman*, Janowi-Wiktorowi *Zawidzkiemu*, Karolowi *Hubert*, Józefowi *Strzyżewskiemu*, Zygmuntowi *Biechońskiemu*, Stefanowi *Gajkowskiemu*, Antoniemu *Szacińskiemu*, Kazimierzowi *Czarnockiemu*, Prymusowi-Janowi-Nepomucenowi *Przybyłowicz*, Franciszkowi-Michałowi *Jarnuszkiewicz*, Alexandrowi *Stuczyńskiemu*, Władysławowi *Zagrodzkiemu*, Stanisławowi *Dzierzgowskiemu* i Alexandrowi *Surawskiemu*; z których pierwszy przebywa w Roterdamie; drugi, trzeci i czwarty w Anglji; piąty, szósty, siódmy, ósmy, dziewiąty i dziesiąty we Francji; wszyscy zaś pozostali w Prusach, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach Najwyższego Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 r.

P. Minister Dworu Cesarskiego, złożył NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI do zatwiedzenia, ułożone podług prawideł heraldyki, przez Radcę Kollegjalnego *Köne*, plany herbów: miast Gubernjalnych, Powiatowych, morskich i twierdz. NAJJAŚNIEJSZY PAN, przejrzawszy takowe plany, raczył je Najwyżej zatwierdzić, z tą tylko zmianą, iżby w herbach miast morskich używaną była zamiast wioseł, kotwica. Plany pomienione z ich opisem, zakomunikowane Ministerstwu Sprawiedliwości przez P. Jenerała-Adjutanta Hrabiego *Adlerberga* i zatwierdzone Najwyżej 7go Maja i 4 (16) Lipca 1857 roku, P. Zarządzający Ministerstwem Sprawiedliwości, przesłał Senatowi Rządzącemu.

Opis zatwierdzonych Najwyżej ozdób do herbów Gubernji prowincji, okręgów miejskich, miast i osad.

A. Korony: 1) Korona Cesarska dla herbów Gubernji. 2) Starożytna korona Carska dla herbów powiatów, prowincji i okręgów miejskich. 3) Korona Cesarska dla herbów stolic. 4) Czapka Carska, w kształcie korony Monomacha, dla starożytnych miast Rossyjskich, w których rezydowali panujący Wielcy Xiążęta, jako to: dla Kijowa, Nowgorodu, Tweru i t. d. Korona Kazańska dla herbu m. Kazania, Astrachańska — dla herbu m. Astrachania. Gruzińska — dla herbu m. Tyflis. 5) a, Korona wieżowa złota, z pięcią ząbkami, dla herbów miast gubernjalnych, mających przeszło 50,000 mieszkańców, jako to: dla Odessy, Rygi, Saratowa, Wilna i t. d. b) Korona wieżowa złota, z pięcią ząbkami, uwieńczona orłem Cesarskim, dla miast gubernjalnych, które mają 50,000 lub więcej mieszkańców i są zarazem twierdzami. 6) a, Korona wieżowa złota, z trzema ząbkami, dla reszty miast gubernjalnych, i b, Takaż korona z orłem Cesarskim, dla miast gubernjalnych, które mają mniej jak 50,000 mieszkańców i są zarazem twierdzami. 7) a, Korona wieżowa srebrna z trzema ząbkami, dla miast powiatowych, i b, Takaż korona z orłem Cesarskim, dla miast powiatowych, które są zarazem twierdzami. 8) a, Korona wieżowa purpurowa z trzema ząbkami, dla miast nierządowych. b. Takaż korona z orłem Cesarskim dla twierdz, które nie są ani gubernjalnemi, ani powiatowemi miastami. 9) Korona wieżowa purpurowa z dwoma ząbkami dla osad znakomitszych. 10) Korona Polska (Cesarzowej Anny Joannówny) dla gubernji i stolicy Królestwa Polskiego. 11) Korona Wielko-Xiążęca Finlandzka dla gubernji i stolicy Wielkiego Xięztwa Finlandzkiego.

B. Ozdoby na około tarcz: 1) Liście dębowe, ze wstęgą orderu Śgo Andrzeja, dla gubernji. 2) Liście dębowe, ze wstęgą orderu Śgo Alexandra Newskiego, dla prowincji i okręgów miejskich. 3) Wstęga orderu Śgo Andrzeja, z dwoma berłami Cesarskiemi, dla stolic i miast gdzie przemieszkują zwykle ICH CESARSKIE MOŚCIE, mianowicie: dla Peterhofu, Carskiego-Sioła i Gatczyny. 4) Wstęga orderu Śgo Alexandra Newskiego, z dwoma młotkami złotemi, dla miast przemysłowych. 5) Wstęga orderu Śgo Alexandra Newskiego, z dwoma kłosami złotemi, dla miast odznaczających się rolnictwem i handlem zbożowym. 6) Wstęga orderu Śgo Alexandra Newskiego, z dwoma kotwicami złotemi, dla miast morskich. 7) Wstęga tegoż orderu, z dwoma złotemi latorośłami winnemi, dla miast uprawiających winnice. 8) Wstęga tegoż orderu, z dwoma srebrnemi młotami kamieniarskiemi, dla miast trudniących się górnictwem. 9) Wstęga tegoż orderu, z dwoma chorągwiami ozdobionemi orłem Cesarskim, dla twierdz. 10) Wstęga orderu Śgo Jerzego, z dwoma chorągwiami prostopadle postawionemi i ozdobionemi cyfrą CESARZA, za panowania którego miało miejsce oblężenie, dla Twierdz, które odznaczyły się w walce z nieprzyjacielem.

C. Co do użycia herbu gubernjalnego w herbach miast, z wyjątkiem gubernjalnych. Herb Gubernji umieszczony być winien w herbach miast niegubernjalnych w części wolnej na prawo (franc quartier), a jeżeli w takowej jest inne jakie wyobrażenie, wchodzące do składu herbu miasta, wówczas w części wolnej na lewo. Jeżeli przy urządzaniu nowych gubernji, herb którego z miast przyłączony zostanie do herbu innej gubernji, wówczas zmienia się herb gubernjalny w części wolnej herbu miejskiego.

JW. Zenejda *de Grotten*, Przełożona Instytutu wychowania Panien w Nowej Alexandrji, przybyła do Warszawy.

JW. Radca Tajny *Pozen*, wyjechał z Warszawy do Połtawy.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu Szambelan, Baron *Ixkul*, przybył z Peterburga.

(*Dalszy ciąg Ukazu* Najwyższego *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich*). Otrzymali takowe: Rozalja z Mikołajewskich *Kowalec*, wdowa po Strażniku, i synowie jego, rs. 56 k. 25. Antoni *Rolla*, b. Starszy Strażnik, rs. 67 k. 50. PP. Maryanna z Zdunikowskich *Walczak* czyli *Walczyńska*, wdowa po Burmistrzu, rs. 37 k. 50. Teofil *Gutowski*, pozostały syn po Intendencie Szpitala Śgo Rocha, rs. 131 kop: 25. Szczepan czyli Stefan *Bukowski*, b. Starszy Strażnik, rs. 45. Senna-Dorota z Mackiewiczów *Kossakowska*, wdowa po Sekretarzu Kolleg:, i dzieci jego, rs. 180. Maryanna z Ryszkowskich *Alexandrow*, wdowa po Strażniku, i syn ich, rs. 25. Pozostali synowie po Edwardzie *Dąbkowskim*, Rachmistrzu, rs. 67 k. 50. Barbara z Jasińskich *Jasińska*, wdowa po Radcy Dworu, rs. 131 k. 25. Karolina-Katarzyna z Rożańskich *Wojdalska*, wdowa po Strażniku, rs. 10 kop: 80. (D. c. n.)

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Ignacego *Tarło*, uwolnionego ze służby wojskowej; tudzież Wilhelma *Willem* Fabrykanta z m. Przedborza przybyłego, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

Jutro, o godz: 9ej z rana, odprawiona zostanie Wotywa w Kościele Powązkowskim, za duszę ś. p. Wojciecha Grzymały *Pintowskiego*, poczem nastąpi przeniesienie zwłok Jego do katakumby; na co stroskana Żona, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

(A. n. z *Maryampola*). W dniu 28 Sierpnia r. b. bolesną stratą dotkniętą została Rodzina i Przyjaciele, w skonie ś. p. Jana-Wilhelma *Hejmera*, Sędziego Pokoju Okręgu Maryampolskiego i Prezydującego w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych. Ś. p. Wilhelm *Hejmer*, przeżywszy lat 72, był nietylko troskliwym Opiekunem swojej Rodziny, ale będąc powoływany do czynnego życia w różnych zawodach służby publicznej, z obowiązków na siebie wkładanych, zawsze wywiązywał się z ścisłą akuratnością. O ile ś. p. zadosyć im czynił, świadczy pobieżny choć krótki rys jego życia. Po ukończeniu chlubnie nauk i przejściu zaszczytnie niższych stopni służby rządowej, Rząd Xięztwa Warszawskiego jeszcze w r. 1809 powierzył mu posadę Kassyera obwodu Maryampolskiego; jakową to posadę, sprawował aż do roku 1840. Obok tego obowiązku, Obywatele tutejszego Powiatu w roku 1828, jednozgodnie wybrali go Marszałkiem Zgromadzenia Gminnego Okręgu Maryampolskiego. Przełożona Władza, oceniając zasługi zmarłego, w zawodzie służby publicznej położone, oraz prawość jego charakteru, zaszczyciła go Orderem Śgo Stanisława klassy IVtej i Znakami nieskazitelnej służby za lat XX i XXX; a w końcu, po wyjściu z posady Kassyera, udzieliła mu całkowitą pensję emerytalną. Ś. p. *Hejmer*, lubo długoletnią pracą zapewnił sobie i Rodzinie swojej, spokojny byt, jednak niechcąc pędzić życia bezczynnie i nieużytecznie dla ogółu, przy schyłku dni swoich, pomimo nadwątlonego zdrowia, chętnie przyjął powierzone mu urzęda Sędziego Pokoju i Prezydującego w Radzie Zakładów Dobroczynnych; a zaś o ile temu ostatniemu obowiązkowi starannością swoją godnie odpowiedział, świadczy najlepiej miejscowy Szpital Maryampolski, który zmarłego pracą i troskliwością znacznie ulepszony a fundusze jego powiększone zostały. Cześć takim ludziom! spokój ich szlachetnym duszom.— *W.*

Zmarły w tych czasach w *Warszawie*, ś. p. Ludwik *Koncewicz*, znany Profesor i Filolog, urodził się 1790 r. w *Łomazach* w Pcie *Bialskim*. Od roku 1811 do 1812, był Profesorem w *Białe Radziwiłłowskiej*, następnie w *Liceum Warszawskiem*, gdzie wykładał historję. Następnie od r. 1825 był jednocześnie Profesorem języka polskiego w Instytucie Guwernantek, a r. 1833, mianowany był Dyrektorem Gimnazjum Wojewódzkiego w Łukowie, z kąd wyszedł ze służby Rządowej w roku 1842. Z prac, jego ogłoszono drukiem: Zdanie o dopełnieniach Tacyta przez *Brotiera*, i *Prawidła pisowni Polskiej*, te ostatnie w dwóch edycjach r. 1845 i 1856. Ś. p. Ludwik *Koncewicz*, zostawia dwóch braci młodszych: Jana, Profesora b. Szkoły Politechnicznej i Łukasza b. Profesora Gimna: Lubelskiego, wdowę Józefę z *Kamińskich*, dwie córki i syna.

Xięgarnia Michała *Frühlinga*, przy rogu ulicy Żabiej i Senatorskiej, w domu Hr: Ordy: K. *Zamoyskiego*, № 472, odebrała 1szy zeszyt nowego dzieła p. n.: *Królowie Polscy*, wizerunki zebrane i rysowane przez Alex: *Lessera*, objaśnione textem historycznym przez Juljana *Bartoszewicza*. Całe dzieło składać się będzie z 14tu poszytów, i zawierać ma 40 do 42 portretów. Cena prenumeracyjna każdego zeszytu rs. 1 kop: 50. Prenumeratę przyjmuje się przy osobistem porozumieniu się pod korzystnemi warunkami co do wypłat.

Oprócz łóżek podróżnych lekkich z rur dętych, łóżek składanych do pokoi gościnnych i zwyczajnych bądź ozdobniejszych, bądź prostszych dla służby, jakie ciągle wyrabia fabryka *Mintera*, przysposobiła ona teraz nowy rodzaj łóżek żelaznych, w których pod pasami elastycznemi znajduje się cały pokład sprężyn spiralnych. Do takiego łóżka potrzeba już tylko jednego materacu i to ledwie kilka cali grubego, jest zatem wielka oszczędność, a gdy pomimo sprężyn, cena łóżka wynosi tylko rs. 20, nie wątpimy, iż w krótkim czasie w powszechne wejdą użycie, zwłaszcza w hotelach, gdzie największą zapewniają czystość.

Pomiędzy osobami zajmującemi się krawiectwem damskim, jest także i P. *Ostrowski*, zamieszkały przy ulicy Freta wprost Długiej, a który niezbyt dawno rozpoczął na swoją rękę ten zawód. Że zaś z powodu pory jesiennej, pomnożyły się i zajęcia około sukien damskich, donosimy przeto o tym zakładzie P. *Ostrowskiego*, a to na wyraźne żądanie jednej z Czytelniczek, która powierzywszy mu robotę, najzupełniej jest z niej zadowoloną.

W tym obfitym w wynalazki wieku, wszyscy ludzie myślący, nie potrzebują pracować, aby nam przyswoić jakąś nowość pomysłową i użyteczną, czy to w zastosowaniu do rękodzielni, czy do potrzeb miejscowych, i t. p. Myślą doświadczeńsi, myślą i młodzi, a gdy każdemu z nich otwieramy kolumny nasze, dla czegożbyśmy mieli ich poskąpić i młodemu P. Felixowi *Podolskiemu*, niegdyś uczniowi tutejszego Gimnazjum Realnego, a następnie przez lat dwa poświęcającemu się zawodowi mechanika. Kto wie na co się przyda, puszczona w obieg wiadomość o pomyśle jego co do machiny, którą on nazywa hydrometrem, a która ma posłużyć do wymiaru ścieku, czyli odpływu wody, oraz wszelkiego innego

płynu, jak spirytusu, piwa, oleju, i t. p. Pan F. *Podolski*, nakreślił już plan czyli rysunek tej machinki, która zdaniem jego, dałaby się korzystnie zastosować już to przy wodociągach, już fabrykacjach wszelkich płynnych wyrobów. Za pomocą bowiem wskazówki osadzonej na cylindrze, machinka ta wskaże ile w ciągu tego lub owego czasu, zbiegło czyli odpłynęło tego lub owego płynu, umieszczonego w rezerwoarze lub innem naczyniu, stosownie do potrzeby. Plan ten czyli rysunek, do rozwinięcia którego, Pan *Podolski* nie może przystąpić dla braku potrzebnych środków, można widzieć codziennie u niego w miejscu, gdzie jest nowo otworzony skład sygar, obok domu dawniej *Zrazowskich*, dziś W. *Iwaszkiewicza*. Ktoby więc z Panów Mechaników, lub osób pragnących przyjść w pomoc młodemu wynalazcy, zechciał obznajmić się z pomysłem jego, może to uskutecznić każdego czasu.

Coraz to dłuższe wieczory i zbliżająca się pora zimowa, zwraca nas do szukania rozrywek w kółku rodzinnem, w ustroniu domowem. Czytanie xiążek bardzo wtedy przyczynia się do uprzyjemnienia ponurych dni jesiennych. Najwłaściwiej przeto możemy wspomnieć o wydanych i wkrótce wyjść mających powieściach pracą i nakładem P. F. S. *Dmochowskiego*. Przed kilku tygodniami wyszło jego tłómaczenie jednej z najcelniejszych powieści *Dickensa* Autora ang: p. t.: *Wspomnienia Sieroty*, czyli *Pierwsze lata Powieścio-Pisarza*, (cena zł: 16). W dwóch tomach, ścisłym ale czytelnym pismem drukowanych, zamieścił P. F. S. *Dmochowski* to, z czegoby inni wydawcy przynajmniej cztery tomy zrobili; tak więc cenę dzieła o trzecią część zmniejszył. Treść tej powieści z obrazów rodzinnych powzięta, wystawia nam dziecię osierocone, które własną pracą i wytrwałością, zdobywa sławę i znamienite stanowisko w społeczeństwie. Jego towarzyszka i przyjaciołka od lat młodocianych, *Agnieszka*, jest dlań duchem opiekuńczym, prowadzącym go ku dobremu, i przedstawia najpiękniejszy typ córki, kochanki i żony. Wszystko w tej powieści uszlachetnia serce, uspokaja umysł, i prowadzi ku temu, co jest dobrem i pięknem. Jakże korzystnie odbija ten utwor *Dickensa*, od tego nawału niepodobnych do prawdy wypadków, naciąganych okropności i scen, szerzących zepsucie, któremi autorowie francuzcy, albo ich biedni naśladowcy, zapełniają swoje literackie wyroby. P. F. S. *Dmochowski*, dał nam dowody i rękojmię, że w powieściach przez niego pisanych lub tłómaczonych, znajdą Czytelnicy prawą i szlachetną dążność i miłe zajęcie, a przytem język gładki i nieskażony cudzoziemczyzną. O dalszych wydaniach tego pisarza, jako to: o *Powieściach i Obrazach*, oryginalnych i naśladowanych (tom jeden), które niedawno wyszły z druku, oraz o dwóch tomach Powieści Belgijskich z Henryka *Consciene* przełożonych, powiemy nieco później.

Do zakładów handlowych, jakie przez swoją wziętość na wspomnienie, a przez samą dawność na pewne względy u Publiczności zasługują, należy niewątpliwie magazyn szycia i gotowej bielizny, Pani Zofji *Przybyłkowej*; jest to bowiem najdawniejszy w Warszawie zakład tego rodzaju. Już dwadzieścia kilka lat mija, gdy właścicielka pierwsza powzięła myśl założenia szwalni bielizny, którą też przez długi czas, w domu dawniej *Wasilewskich*, później *Malcza*, na Krako:-Przedm:, utrzymywała; a mozolna jej praca, ciągła obecność w magazynie, znajomość rzeczy gruntowna, i dozór nad pracownicami, sprawiły, że zakład ten jak najpiękniej zakwitnął. W roku zeszłym, Pani Zofja *Przybyłkowa*, zwiedziwszy wszystkie wielkie miasta zachodniej Europy, miała na widoku wzrost i upiększenie swego magazynu; jakoż obecnie mieści on, nietylko przedmioty do koniecznych potrzeb służące, ale i wszystkie jakie tylko zadowolić potrafią. Nie od rzeczy tedy będzie donieść, że magazyn ten, z miejsca, gdzie wiele lat istniał, z powodu nielitościwego podwyższenia komornego, do domu JW. Jenerała Hr: *Krasińskiego*, przy ulicy Mazowieckiej, w tych dniach przeniesionym zostaje; gdzie właścicielka jak dotąd tak i nadal, w pracy i gorliwości niezmordowana, prowadzić go będzie.

Przy Nrze 27 *Ruchu Muzycznego*, dołączony jest dodatek muzyczny, obejmujący *Impromptu* na fortepjan, przez Henryka *Komana*, i śpiew *Lilja* z muzyką L. *Grossmana*. W przyszłym miesiącu dołączony będzie jako dodatek nadzwyczajny, portret Jana *Stefaniego*, kompozytora Opery *Krakowiacy i Górale*. *Ruch Muzyczny*, pismo perjodyczne muzyce poświęcone, wychodzi co tydzień w formacie i objętości arkusza in 4to. Do ostatniego numeru w każdym miesiącu, dołączony jest dodatek w nótach, obejmujący ośm stronnic muzyki. Przedpłata przyjmuje się w Redakcji przy ulicy Alexandrji N° 2773, w kantorze drukarni *Gazety Codziennej*, w xięgarniach Warszawskich i na wszystkich Urzędach i Stacjach Pocztowych w Królestwie, tudzież u *Arzta* w Lublinie. Dla Cesarstwa: w Redakcji, w Expedycji Gazet w Warszawie, oraz w Petersburgu i Mohylewie u *Wolffa*, w Kijowie u *Zawadzkiego*, *Glücksberga* i *Kocipińskiego*, w Wilnie u *Zawadzkiego* i *Orgelbranda*, w Kamieńcu Podolskim u *Kocipińskiego*. Dla zagranicy, na wszystkich Urzędach Pocztowych Francji, Austrji i Niemiec; nadto, w Krakowie u *Friedleina*, we Lwowie u *Wilda* i *Kallenbacha*, w Poznaniu u *Żupańskiego*. Przedpłata roczna wynosi: w Warszawie rs. 6, półroczna rs. 3, kwartalna rs. 1 kop: 50. Na prowincji w Królestwie wraz z kosztami przesyłki, rocznie rs. 7 kop: 45, półrocznie rs. 3 kop: 72½, kwartalnie rs. 1 kop: 86½. Z Cesarstwa przyjmuje się przedpłata tylko roczna i półroczna, i kosztuje jak na prowincji w Królestwie, z dopłatą na koperty po rs. 1 za każde półrocze. Otrzymujący jedną z gazet w Warszawie wychodzących i w własnych kopertach, nie potrzebują składać oddzielnej opłaty na koperty. Uprasza się jednak o wymienienie gazety.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. *Kal:* rs. 1 na urządzenie konduktora nad Kościołem Częstochowskim, i kop: 50 na pomnik ś. p. Xiędza *Dziubackiego*.— Od J. W. rs. 7 kop: 50 na urządzenie konduktora nad Kościołem Częstochowskim.

W tych dniach dostała nam się do rąk Komedja utworu P. Michała *Walewskiego*, p. n. *Niespodzianka*, osnuta na znanej u nas Komedji p. n. *Szkoda Wąsów*. Warto jednakże, aby Autor tworzył Komedje swoje z oryginalnych treści, bo łatwość w władaniu piórem i prowadzeniu scen, jest jak to widać z tego utworu, wielka. Tym sposobem, możeby nam co przybyło nowego w literaturze dramatycznej.

Wczoraj, na posiedzeniu Trybunału Handlowego, installowani zostali przez JJWW. Prezesa *Gruszeckiego* i Vice-Prezesa *Kobylańskiego,* w miejsce wychodzących po dwu-letniem urzędowaniu, nowo-wybrani Sędziowie, to jest: Jan *Arnhold,* Józef *Bauerfeind,* Franciszek *Fuchs,* August *Galle,* Jan *Krausse,* Michał *Lewandowski,* Józef *Rawicz,* Jan *Thonnes* i Fryderyk *Tschoepe.* Przy tej okoliczności, JW. Prezes *Gruszecki* miał stosowną i pełną treści przemowę do zebranych Sędziów, tak nowo mianowanych, jak wychodzących i nadal w urzędowaniu pozostających.

Ogłoszone na dzień 23 Wrześnja (5go Października) pociągi spacerowe z Warszawy i z Łowicza do Skierniewic, odłożone zostały na dzień 25ty Września (7go Października) r. b.

W dniu 18 (30) b. m., w mieście Pułtusku, odbędzie się exekucja wystawienia pod pręgierzem na osobie Maryanny *Greniy,* za zabójstwo własnego dziecka, na lat 4 do robót w zakładach fabrycznych, a po odcierpieniu takowej kary, na osiedlenie w Syberji z pozbawieniem wszelkich praw skazanej.

W tym roku odbyła się praktyczna wystawa narzędzi rolniczych w Guber: Wileńskiej u P. Rudolfa *Jasieńskiego.* Na wystawę tę zjechało się około 50 osób do Okniany, i w obec całego zebrania przystąpiono do prób z narzędziami rolniczemi tak angielskiemi jak krajowemi, pomiędzy któremi znajdował się także i extyrpator P. *Zakrzewskiego* z Warszawy.

W dniu onegdajszym, w possesji Nro 969 przy ulicy Granicznej, zwanej Bazarem, własnością P. Jana *Kurtz* będącej, w piwnicy, do której się wchodzi z mieszkania starozakonnego handlarza drożdży, wszczął się ogień, lecz ten po przybyciu 4tej części Straży ogniowej, natychmiast bez zrządzenia szkody w budowli, ugaszonym został. Przyczyną pożaru było zaprószenie ognia przez domowników wspomnionego handlarza drożdży, którzy czyniąc przygotowania do kuczek, niektóre rzeczy do piwnicy wnosili.

Na wystawie tegorocznej Towarzystwa Rolniczego Angielskiego w Salisburg, odbyte zostały próby z płagami parowemi i żniwiarkami. Pierwsze wszakże nie zrobiły żadnego wrażenia, owszem nawet tak się nie popisały, że zwyciężone zostały przez pług konny Pana *Howarda,* i podobno nie otrzymają żadnej nagrody. Drugie zaś, to jest żniwiarki aż w liczbie czterech, stanęły do popisu. Z tych pierwszeństwo przyznano żniwiarce *Burgess i Key,* prowadzonej przez dwa konie i jednego woźnicę, i odkładającej na bok zboże po zżęciu, w bardzo regularnych garściach. Drugą zaś nagrodę otrzymała żniwiarka *Croskilla;* przy niej użyto dwóch ludzi i parę koni, a pomimo to, z mniejszą dokładnością wywiązała się z zadania jak pierwsza. Trzecią nagrodę otrzymała żniwiarka Lorda *Kinnaird;* a dla czwartej żniwiarki, przysądzono tylko zaszczytną wzmiankę. Podobneż próby odbyte także zostały przez Towarzystwo Nadreńskie Rolnicze w Kriel, około Kolonji, z dwiema żniwiarkami, to jest *Erpeldinga* i *Homma.* Próba ta tak dalece była zajmującą, i tak się powiodła, iż Sędziowie nie mogli jednej z nich przyznać pierwszeństwa bez skrzywdzenia drugiej. Żniwiarka bowiem *Erpeldinga,* składała ścięte zboże w snopy, za to *Hamma* układała je sama garściami. Obie zaś z taką dokładnością żęły zboże, iż nie zostawiały nic do życzenia. Stanęło więc na tem, aby nagrodę, pomiędzy obie rozdzielić. Czyniąc tę wzmiankę o tych nowych próbach za granicą, tem większą mamy nadzieję i wiarę w żniwiarki u nas. W tym nawet celu, jak to donieśliśmy, P. Stanisław *Lilpop* udał się za granicę, i nie wątpim, że co tylko dobrego lub ważnego napotka, pod względem ulepszeń tych machin, nie omieszka to przyswoić i u nas.

Xięgarnia Karola *Bernsteina,* przy ulicy Miodowej Nro 483, otrzymała następujące nowości: F. S. *Dmochowskiego*: *Powieści, Obrazy* i *Zarysy* oryginalne i naśladowane, 1 tom rs. 1 k. 20; *Dziekońskiego*: *Jeografja* na tle historycznem osnowana czyli *Rys Jeografji* w połączeniu z historją, 4 tomy, rs. 6; *Syrokomli*: *Nocleg Hetmański,* gawęda, 1 tom, rs. 1 kop: 25; Dra *Tripplina*: *Lunatycy* czyli *Przepowiedziane nieszczęście,* 2 tomy, rs. 1 kop: 80; *Tegoż*: *Powrót z pod Berezyny,* 1 tom, rs. 1 k. 35; *Wesołe Powiastki* dla dzieci, z 6ciu kolorowemi rycinkami, 1 tom, rs. 1; *Wspomnienia Sieroty* czyli *pierwsze lata Powieścio-Pisarza,* 2 tomy, rs. 2 k. 40; St: *Zdzitowieckiego*: *O rolnictwie* i *Ekonomji wiejskiej,* 1 tom, rs. 1 k. 50.

P. Felix *Lipiński,* Brat słynnego naszego muzyka Karola, dawał w tych dniach koncert na skrzypcach w Krakowie.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha,* przy ulicy Miodowej, odebrała nową *Kartę Jeograficzną Indji,* którą nabyć można po kop: sr. 50.

P. Kazimierz *Łada,* Artysta-Skrzypek, przybył do Warszawy.

Jakże nie ma być woda mała wszędzie, zawołał ktoś nalewając sobie rano kawę, kiedy oprócz wodociągów i t. p. potrzeb, zużywają jeszcze tyle wody do śmietanki i mleka! Że ów ktoś dobrze mówił temu nieprzeczemy, bo zresztą po co świat durzyć i niepostępować otwarcie. Dla czego taki mleczarz, nie spyta się: czy niekupi Pan *wody,* rozrobionej mlekiem, ale ją sprzedaje za czyste mleko. Już raz dotknęliśmy tej kwestji, i jakoś zaraz się poprawiło i przez niejaki czas było dosyć dobrze; teraz znowu Panowie mleczarze się psują, a raczej psują nabiał, szafując doprawdy do przesady wodą. W niektórych Gospodarstwach, wysyłających do Warszawy, szczególniej śmietankę, zaprowadzony jest zwyczaj zamykania onej w odpowiednich puszkach, od których jeden klucz posiada wysyłający, a drugi stały nabywca takowej. Sposób to wyborny, ale tylko dla pewnej liczby osób, nie zaś dla ogółu, szukającego częstokroć pożywienia rannego w kubku mleka.

P. Franciszek *Kuśmirski,* Aptekarz, wrócił z Paryża, dokąd udawał się w celu obejrzenia zakładów aptekarskich.

Mały *Tadzio* prosił mamy o jakie nowe i nieznane mu bajeczki, zwłaszcza że z utworami tego rodzaju Sta: *Jachowicza,* obznajomiony jest najzupełniej. Aby tedy dogodzić małemu *Tadziowi,* wskazujemy nowe zupełnie źródło, to jest xiążeczkę p.n. *Nowe Bajki i Powiastki dla Dzieci,* Ty: *Rodziszewskiego,* pełne zajęcia i treści. Bajki te sprzedają się w Składzie materjałów pismiennych i litografji Pana F. *Schustra* na Krak: Przed: Nr 427, i nie jeden już mały Czytelnik lub Czytelniczka, zadowoleni z nich zostali.

Maxymiljan *Gajewski*, Patron Tryb: Warszawskiego w Warszawie, przeniósł mieszkanie swoje wraz z Kancelarją pod Nr 2475 przy ulicy Nowolipie.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 28½: za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 97, wartość kuponu kop: 3⅛: za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 83, dają rs. 14 kop: 80, wartość kuponu kop: 16⅚; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 110 kop: 87; z r. 1855, żądają rs. 111 kop: 87; wartość kuponu rs. 2 kop: 37½.

Wszak zwykle wiele wdzięczności czuje się dla każdego, który niesie pomoc gdziekolwiek cierpiącej ludzkości; a cóż dopiero dla Ciebie, zacny Radco Alexandrze *Racewiczu*, który jako Sąsiad i Przyjaciel, dowiedziawszy się o smutku moim, odwiedzić mnie przybyłeś, a przekonawszy się o cierpieniu dziecka mego, które prawie, jak opuszczone od kilku innych lekarzy było, wziąłeś w swoją opiekę, i otoczyłeś zarówno troskliwością jak znajomością swej sztuki, zapewniając mnie o dobrym skutku. Ufny Twemu bezinteressownemu przyjacielskiemu zapewnieniu, poszedłem za udzielonemi przez Ciebie radami; a kiedy dziś cieszę się zupełnem zdrowiem mej córki, i kiedy smutek mój w domu na radość przemienić zdołałeś, nakazuje mi to dozgonną wyznać Ci wdzięczność, i razem przeprosić, że za Twą dla domu mego wyświadczoną życzliwość, te publiczne składam Ci podziękowanie. — Z Hrubieszowskiego, *S. G.*

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Dramie *Narcyz*, Pani *Ziemińska* 6-kroć, Panna *Dutkiewicz* 2-kroć, i Pan *Królikowski* 6-kroć.

Azja. — List, datowany 18go Lipca z Cawnpore, donosi że na całem wybrzeżu Gangesu, plantatorowie indygo i Urzędnicy kolei żelaznej, są mordowani, domy ich palone, a własność zniszczona. Każda osada wygląda, jakby była niszczoną przez straszliwe trzęsienie ziemi. Szybko idzie ta robota, gdyż cipajowie zabrali skarby i pomordowali Oficerów z ich rodzinami, motłoch zaś kończy dzieło zniszczenia. Wszelki rząd cywilny zniknął, cała okolica podobna jest do pożaru; jeden sąsiad niszczy słabszego, a sam jeszcze przed nadejściem nocy doznaje tego samego losu. Obecnie, w czasie siewów, nikt nie myśli nawet o roli, i dla tego na rok przyszły głód jest nieuchronny. — Korpus Jenerała *Hawelock*, w ciągu dwóch tygodni zaledwie 900 ludzi otrzymał w posiłku. — Lucknow zyskało na nowo żywność. — 30go Lipca, 1go i 2go Sierpnia, krwawe potyczki stoczone były pod Delhi. 12go Sierpnia znów powstańcy dokonali wycieczkę, w której Anglicy stracili 112 ludzi. Jenerał *Nicholson* 8go t. m. przybył sam pod Delhi, oddział zaś jego miał nadejść 13go, i wtedy korpus oblężniczy wyniesie siły 11,000 ludzi. Do początku Września wzrośnie on na 15,000. Powszechnie sądzono, że 20go Sierpnia przypuszczony będzie szturm. — Major *Eyre* pobił powstańców pod Koven Singiem w Bengalu, przyczem 14ty i 46ty pułki krajowe zupełnie zniszczone zostały. — Podług *Timesa*, ostatnie dzienniki z Bombay donoszą, że Król Delhi ofiarował kapitulację, pod warunkiem, iż w miejsce dotychczasowej pensji 15 lak rupji, pobierać będzie 36. Propozycję tę odrzucono, żądając bezwarunkowej kapitulacji. — Z Kantonu 8go Sierpnia donoszą, że powstańcy Chińscy podpalili Honam, i spalili je w kilka godzin, z wyjątkiem obcych składów towarów. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 1go Październ:* (w. t.). — *Monitor* wczorajszy donosi, że Cesarz *Napoleon* 29 Września o 7ej wieczorem przybył do Metz, gdzie ludność przyjmowała go z zapałem. W Ludwigshafen, powitany był przez Xięcia *Luitpolda* Bawarskiago w Saarbruck, przez Xięcia Pruskiego, a w Metz oczekiwał nań Xiążę *Henryk* Niderlandzki. Iluminacja miasta tego była wspaniałą, a wieczorem Cesarz udał się do teatru.—Do Chalons przybył Cesarz wczoraj.— Xiążę *Murat* udaje się do Berlina, wioząc własnoręczny list Cesarza Francuzów do Króla Pruskiego.— *Siècle* otworzył składkę na wzniesienie grobowca *Maninowi*. (N. P. Z.).

Niemcy. *Drezno, 30go Września.* — Wczoraj dany był w tutejszym zamku u Króla, wielki obiad, na cześć Dostojnych Gości, bawiących w Dreznie. Dziś rano, Król wraz z Cesarzem Austrjackim i Dostojnemi Osobami, udał się na manewra odbywające się w pobliżu stolicy. (St: Anz:).

Wejmar, 30go Września. — Gazeta Wejmarska podaje następne wiadomości: NAJJAŚNIEJSZY CESARZ Wszech Rossji, ma wyjechać dziś o 8mej rano z Darmsztadu i spotkać się w Guntershausen z J. K. W. W. Xięciem Wejmarskim, który tam wyjedzie naprzeciw JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, a w Wartburg z J. K. W. W. Xiężną. Po wspólnym obiedzie w Wartburg, Najdostojniejsze Osoby przybędą tu o 8mej wieczorem. — Jutro, to jest 1go Października, spodziewany jest o 9tej rano, w Wejmarze, Cesarz Austrjacki. Wysiądzie on w zamku W.-Xiążęcym. Wieczorem NAJJAŚNIEJSI CESARZE mają zwiedzić tutejszy teatr, a dnia 2go opuszczą Wejmar. NAJJAŚNIEJSZY CESARZ ALEXANDER II, jedzie w dalszą drogę przez Drezno, a Cesarz Austrjacki także przez Drezno do Ischl. (St: Anz:).

Frankfurt n. Menem, 30go Września. — Dziś, po godzinie 8mej rano przybyli tu NAJJAŚNIEJSI CESARZ i CESARZOWA Wszech Rossji, i udali się w dalszą drogę nadzwyczajnym pociągiem kolei Men-Weczerskiej. J. K. W. W. Xiążę Heski przeprowadza Dostojnych Podróżnych do Gressen, zkąd wraca do Darmsztadu, zaś Xiążę *Alexander* Heski jedzie dalej. (St: A:).

Szwecja i Norwegja. *Sztokholm, 25go Września.*— Król udzielił Następcy Tronu dodatek 16,000 talarów miesięcznie z własnych funduszów, dla pokrycia kosztów nadzwyczajnych utrzymania Dworu, podczas rejencji. — Cholera, panująca tu od Maja, porwała 261 ofiar, na 555 osób, które zachorowały. (N. Pr: Z.).

Włochy. *Rzym, 21go Września.* — Papież w przyszłym miesiącu zamierza odbyć podróż po prowincjach Velletri i Frosinone. Zapewne towarzyszyć mu będzie Kardynał *Antonelli*, którego rodzina posiada dobra w okolicach Terracina. (Neue P: Zt:).

SZARADA.

Dawniej gdy *trzecia druga* u Panów być miała,
To *druga pierwsza* złotą pewno zajaśniała;
I jak ta *druga z pierwszą* świadczyła o zbytku,
Tak *wszystka* do smacznego służyła napitku.
(Zeszła Szarada *Zapałka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Dunin-Stan: Hr. z Skierbiszewa nr 570; Brzeziński Konst: Oby: z Bełżyc nr 414; Dembowski Teod: Oby: z Tokar nr 451; Gzowski Erazm Oby: z Wysocka nr 590; Kochanowski Rom: Ob: z Prędocina nr 634; Mleczko Hen: Oby: z Trzebienia nr 601; Pilchowski Jan Ob: z Sobanic nr 585; X. Szabłowski Kazi: Kanonik z Siedlec nr 500; Stankiewicz Konst: dym: Rotm: z Odessy nr 613; Załuski Joachim Oby: z Garwolina nr 476.

Wyjechali: X. Bojarski And: Pleban do Krasnegostawu; Xiążę Galicyn Sergjusz Kamerjun: Dw: J. C. MOŚCI, do Petersburga; Iwaszkiewicz Justyn Pułko: do Kowna.

Przyjechali koleją żelazną: Bruner Ign: Akuszer z Drezna nr 414; Ginter Rze: R. S. z Berlina; Jakowlew Jen:-Major z Paryża nr 414; Przezdziecki Miecz: Ob: z Drezna nr 471; Radzewicz Mich: Lekarz z Drezna nr 634; Rychtarski Joachim Student Teologii z Berlina nr 603; Teplitz Szym: Bankier z Ostendy nr 738.

Wyjechali koleją żelazną: Bettenger Tekla Oby: do Paryża; Kolleoberg Adolf Stolarz do Krakowa.

DONIESIENIA.

Firanki Siatkowe są do sprzedania, do dwóch, lub trzech okien, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2460, w bramie na lewo, drugie drzwi.

Podpisany, zagubił **Wexel** przez Józefa Weiss w Koninie, pod dniem 25 Listopada 1856 r. na rs. 30 wystawiony, z terminem zapłaty na miesiąc jeden; przeto ostrzegam niniejszem, aby wspomnionego Wexlu nikt nie nabywał, gdyż zastrzeżenie stosowne w tej mierze poczynionem zostało. — Konrad *Galewski*, z Tomaszowa.

Dwa **POKOJE** Kawalerskie, przy ulicy Leszno Nr 736, są do wynajęcia od Śgo Michała; — tamże jest do zbycia ŻYRANDOL. Wiadomość na miejscu.



Są do sprzedania z powodu wyjazdu: **KOCZ** na leżących resorach, z walizą i waszą, fabryki Steinkellera, w zupełnie dobrym stanie; **Fortepjan** mahoniowy o 6u oktawach, fabryki Maxa, w dobrym stanie; oraz LUSTRO stojące. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej w domu JW. Raszowskiego Nr 1347, na dole z bramy na lewo.



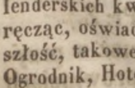
KOŃ siwy, młody, zdatny do wierzchu i pojazdu, jest do sprzedania. Wiadomość u Stangreta Antoniego, w pałacu zwanym Olbromskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460.

ELSNER
DENTYSTA,
mieszka w domu Wgo *Grodzickiego* Nro 411, na Krako:-Przedm:, wprost pałacu *Uruskich*.





W przejeździe swoim przez tutejszą Stolicę, podpisany ma honor polecić się wszystkim Lubownikom Ogrodów i Kwiatów, ze swoim najlepszym doborem **Drzew owocowych**, jako to: Jabłoni, Gruszek, Wiśni i Czereśni, Śliwek Renglot, Brzoskwiń, Moreli, Winogron, Agrestów, Porzeczek i Malin; tudzież ogrodowych i miesięcznych Róż i Kamelji, wszelkiego rodzaju Kwiatów i Roślin, Cebul Hollenderskich kwiatowych i ogrodowych, za których prawdziwość ręcząc, oświadczam, iż dla uskarbienia sobie względów na przyszłość, takowe po najumiarkowańszych cenach sprzedaję.—*Bader*, Ogrodnik, Hotel Lipski Nr 38.



Są różne **Fortepjany** do sprzedania lub najęcia palisandrowy i mahoniowy, o 7u oktawach; także i **Fortepjany** o pół 7ej i 6ciu oktawach; i jeden mahoniowy o 6u oktawach, wraz z Melodykonem; oraz **Klawikordy**, i **Organki** pokojowe. Przy ulicy Senatorskiej, wprost Miodowej pod Nr 480, u Fortepjanisty F. Kopczyńskiego.

WINOGRONA prawdziwe Tokajskie, nadeszły do Handlu Władyˑ: *Rudnickiego*, przy rogu ulic Senatorskiej i Krako:-Przedm, wprost kolumny Zygmunta, i sprzedają się funt po kop: 30.

Komisarz upadłości Ludwika Cianciary. — Stosownie do przepisu w art: 476 i 478 K. H. zawartego, wzywam Wierzycieli upadłości Ludwika Cianciary, iżby się w dniu 15 Października r. b. o godz: 10 z rana, z dowodami należność swą usprawiedliwiającemi przedemną, w miejscu posiedzeń Sądu Pokoju Okręgu Częstochowskiego, stawili. — Częstochowa d. 14/26 Września 1857 r.— *Słodowski*, Podsędek S. P. O. C.



Kareta mało używana, podwójna, na leżących resorach;— KOCZ średni, na stojących resorach; z fordeklem z pakunkami, mało używany;— oraz BRYCZKA średnia, z wierzchem nie składanym, są do sprzedania za pomierną cenę, pod Nr 2261 przy ulicy Nalewki w domu Muraszowa, w Warsztacie Kowalskim.

LUDWIK OELSNER, Operator Odcisków, Przyjmuje wizyty od godz: 11ej do 1ej z południa, a od 3ej do 6tej po południu, w Hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej.— Ktoby zaś sobie życzył odbyć tego rodzaju operację w własnem mieszkaniu, zechce uprzedzić mnie dzień wprzód, a od godz: 8ej do 11ej mogę to dopełnić. Nadmieniam, że pobyt mój w Warszawie, tylko do d. 15go b. m., trwać będzie.



W Dobrach Szczawin w Powiecie Ostrołęckim, są do sprzedania **Buhaje** trzyletnie, po ojcu holenderskim i matkach żuławskich, oraz Tryki dwuletnie czystej rasy saskiej, kilkadziesiąt, po cenach stałych.



W domu obok Poczty Nr 476 lit: D, jest do zbycia: Stół mahoniowy duży, za rs. 15; Stolik do mycia za rs. 3; Stół jadalny okrągły za rs. 4; Kanapa; 6 Krzeseł włosiennicą kryte, za rs. 30; 2 Taborety mahoniowe za rs. 8. Wiadomość u Gospodarza domu.



Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego mało-solonego pocztowego, i prasowanego serwetowego; Bałyka wędzonego; Konfitur kijowskich płynnych, i rozmaitych Fruktów.
M. Szyrokow.



Na terytorjum Dóbr Żylin pod Sochaczewem, nie wolno nikomu polować; ostrzega się więc osoby w tem interesowane, aby dobrowolnie na nieprzyjemność narazić się nie chciały; gdyż przekraczający niniejsze ostrzeżenie, wystawią się na skutki prawem przewidziane.

Ruchomości po Franciszku Suchorzewskim b. Pułkowniku b. Wojsk Polskich, pozostałe, jako to: Garderoba, Bielizna, Meble, Lustra, Miedź, Mosiądz, i t. p., sprzedane zostaną przez publiczną licytację w d. 23 Września (5 Paździer:) r. b. i w dniach następnych o godz: 3ej z południa w domu pod Nr 1773 przy ulicy Sto-Jerskiej, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą. —Rejent K. Z. Gub: Warsz: w Warszawie, Stanisław *Jasiński*.

Do Magazynu Mód pod piękną Ogrodniczką, potrzebne są **Panny** wydoskonalone w robocie Czepeczków i Stroików, oraz inne do Okryć, Mantyl i Sukien.

Obstalunki na DRZEWO opałowe Sosnowe suche w szczapach krótkich, przyjmują się w Składzie Młyna Parowego u P. Karola Vorbrodt, przy ulicy Orlej i Elektoralnej Nr 747; w Składzie płótna Żyrardowskiego u P. Józefa Kaczyńskiego, przy ulicy Senatorskiej Nr 467 lit: *b*; u P. Pawła Kozierskiego przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245 lit: *b*, i w Kantorze Młyna Parowego u Buchaltera miejscowego.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę LUSTRO duże (tremo); dwie Sofki axamitem strzyżonym pokryte, na sprężynach; Zegar stołowy; dwie Lampy stołowe; Stół pod Zegar (Konsol); i dwa Powozy, Kareta i Kocz, kryte, używane, na leżących resorach, ze wszystkiemi rekwizytami, w Prymasowskim Pałacu, u Wgo Puchowskiego.



Jeżeli kto z osób, życzy sobie oddać Dziecię do piersi do Osoby nie mającej już swego Dziecięcia, a pragnie wziąść inne do piersi; powzieźmie wiadomość na Czystem u Pani Malinowskiej, Nr 17.

Potrzebny jest POKOIK, z osobnym wchodem i opałem, na dole lub 1m piętrze, przy ulicach przyległych Miodowej, dla osoby przejeżdżającej za interesami. Żądany jest także Kowal do wzięcia KUŹNI przy szosse w bliskości 2ch miast, a od Warszawy trzy mile odległej.—Tamże jest do wydzierżawienia OGRÓD owocowy z gruntem i mieszkaniem. W temże miejscu jest do nabycia LESZCZYNA zdatna na Obręcze. Wiadomość u P. Tymińskiego Kupca przy ulicy Elektoralnej, naprzeciw Orlej.



Podpisany Dzierżawca pastwisk i pól obozowych zawiadamia: iż w dniu 20 Września r. b. zostały zajęte z pastwiska **Barany**, w liczbie sztuk 30, niewiadome do kogo należą, i takowe po zameldowaniu Władzy miejscowej, są obecnie pod dozorem podpisanego. Właściciel takowych za zgłoszeniem się do Wójta Gminy Powązek, i udowodnieniu swej własności, oraz wynagrodzeniu, odebrać je może.—Icek *Rozenkrentz* w Powązkach.

Są do pozbycia, z wolnej ręki, Stoły i Ławki szkolne, tudzież Łóżka jesionowe. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, Nr 1066*n*, na dole przy bramie.

GLINY piecówka zwana, i PIASKU polowego do włoszczyzny, dostać można za Placem Broni, gdzie są cztery wiatraki, u Jasińskiego, jadąc ulicą Pokorną lub Dziką; fura pojedyncza po kop. 30, czyli złp: dwa



KARETA poczwórna, Wiedeńska, zsuwana, na stojących resorach, w dobrym stanie, jak nowa, do miasta i do podróży zdatna, jest do sprzedania przy ulicy Chmielnej Nr 1544. Wiadomość u Właściciela domu;—tamże są Skrzypce fabryki Krepszynka, po Artyście pozostałe.

Osoba płci żeńskiej, życzy sobie przyjąć obowiązek do **Zarządu Domu**, oraz dopilnować Bielizny, Prania i Prasowania, i dozór w całym Domu; oraz zna się na Krawieczyznie i Szycie do niej należeć może. Wiadomomość przy ulicy Chłodnej pod Nrem 929, na facyacie.

Całe **2gie piętro**, składające się z 5u Pokoi, Izby kuchennej, z Kuchnią angielską, i Spiżarnią, w domu pod Nrem 87, przy ulicy Kanonja, jest do wynajęcia od dnia 8go b. m. i r.



POWÓZ, mało używany, z wszelkiemi rekwizytami, zdatny do podróży; oraz Siodło wojskowe piechotne, z barankowym waltrapem, nieco używane; są do zbycia. Wiadomość w Sklepie wyrobów Siodlarskich i Rymarskich Karola Klingholza przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 389, dom PP. Wizytek.



Pod Nr 1254 w kamienicy JW. Hr. Małachowskiej, są do sprzedania następujące przedmiota: **Fortepjan** Paryzki z fabryki Erarda, z drzewa Amerykańskiego; Kareta poczwórna Wiedeńska, mogąca służyć tak do miasta, jak i do podróży, z wszelkiemi rekwizytami; Pająk sufitowy brązowy o 26 świecznikach; rozmaite Zaprzęgi na konie; oraz dwie Kolumny. Wiadomość u Stróża Jana.

Dnia 30go Września r. b., skradzione zostały następujące **Kupony** od Listów Zastawnych, płatne od dnia 22 Grudnia 1857 r., a mianowicie: lit: A Nr 1249, 1 sztuka rs. 60; lit: B Nra 6484, 6826, 7366, 8357, 8358, 10,042, 12,068, 18,280, 228,133 283,045, 283,400, 283,599; 12 sztuk po rs. 15, rs. 180; lit: C Nra 30,472, 31,534, 31,536, 31,537, 33,469, 33,477, 34,317, 34,750, 35,048, 37,632, 38,160, 38,189, 39,544, 41,524, 43,002, 50,217, 50,219, 50,220, 50,284, 50,781, 50,807, 50,808, 50,850, 50,852, 54,680, 56,490, 57,850, 58,707, 58,709, 70,176, 70,997, 208,128, 213,973, 214,611, 246,776, 263,980, 266,977, 295,869, 302,892, 324,099, 324,147; 41 sztuk po rs. 3, rs. 123; lit: D Nra 90,055, 97,796, 99,782, 300,883, 4 sztuk po rs. 1 kop: 50 rs: 6; lit: E Nra 110,054, 110,159, 110,254, 120,186, 121,165, 123,339 248,433, 253,268, 299,699, 300,232, 10 sztuk po kop: 60, rs. 6; razem rs. 375. Ktoby powyż wymienione kupony dostrzegł, raczy bezzwłocznie takowe przytrzymać i o tem donieść wprost do Zarządu Policji lub do kantoru bankiera Stanisława Lesser przy ulicy Miodowej Nr 491. Stosowne ostrzeżenia w Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego poczynione zostały.



Przy ulicy Leszno pod Nrem 677, wprost Konsumpcji, jest do sprzedania **KROWA**. Bliższą wiadomość o takowej powziąść można u Gospodarza domu.

Niżej podpisany, mam honor donieść szanownej Publiczności, że od dnia 6go Października, sprzedawane będą **Bułeczki** i **Rogale** maślanne, na sposób Wiedeński, Chleb Angielski, i znany Anyżowy, w Sklepach moich, to jest: w blizkości Kopernika, wprost ulicy Sto Krzyzkiej i w własnym domu przy ulicy Hożej, świeże, pomiędzy godziną 6ą a 7ą rano. — A. *Gerlach*.



SUMMA rubli srebrem 7500, na 1m Nrze hypoteki Dóbr Ziemskich, w Okręgu Gostyńskim położonych, lokowana, jest do odstąpienia, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nr 2475, na dole w bramie na lewo, od frontu, z rana do godz: 9tej, po południu od 2ej do 4tej.



Kapitały, 4500, 3750, 1200, i 1050 rs., są do wypożyczenia zaraz na procent umiarkowany, na hypoteki Domów w Warszawie. Wiadomość powziąść można przy ulicy Piwnej pod Nr 98, na pierwszem piętrze od frontu.

W dniu 2m b. m., jadąc ulicą Freta, ku Senatorskiej, zgubioną została **Bransoleta** złota, szafirowo emaliowana, z karteczką od tutejszego Jubilera Kreützera. Łaskawy Znalazca raczy odesłać pod Nr 737/8, przy ulicy Rymarskiej, w domu W. Heurich, w Składzie Towarów Galanteryjnych, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Do Fabryki Zabawek Dziecinnych Wilhelma Laskiego, potrzeba dwóch **Chłopców**. Zgłosić się mogą do Zakładu tejże fabryki, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460, w Warszawie.



Rs. 3,000 jest zaraz do wypożyczenia, na 1szy Numer hipoteki domu lub dóbr, w Guberoji Warszawskiej. Wiadomość powziąźć można u W. Rejenta Stanisława Jasińskiego, w hipotece.

Portland Cement po Cenie Kosztu.

Domowi Handlowemu EDWARDA HERING przy ulicy Żabiej Nr 472, nadesłano **wprost z Londynu** partją **CEMENTU PORTLANDZKIEGO** z słynnej Fabryki **Knight Beran et Sturge** w Kommis, do sprzedaży po Cenie Fabrycznej. Fabrykat Panów Knight, Beran, uznanym został przez wszystkich Techników, i Budowniczych Angielskich, jako najlepiej chroniący mury od wilgoci, i najwięcej nadający im ścisłości, użytym był przy budowie wszystkich mostów Kolei Żelaznej, Pouth Eastern Railway, i wielokrotnie publicznie odbierał przyznania, tak Dyrektorów tej kompanii, jak i wielu prywatnych przedsiębierców za wyższości swego wyrobu.

2,000 Beczek fabrykowanych i sprzedanych tygodniowo, są najlepszym dowodem wziętości, jaką **Cement** tej Fabryki uzyskał.



W Kantorze Mamek, przy ulicy Stare-Miasto, pod Nr 44, są do umieszczenia **MAMKI** z młodym i zdrowym pokarmem; — tamże jest Pokoik osobny dla osoby spodziewającej się słabości.

Mamy honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż P. Karol *Altmann* et *Comp:*, utrzymujący Magazyn Garderoby Męzkiej w Wrocławiu, przy ulicy Schubrücke N° 7, powrócił z Paryża i Londynu; sprowadził wszelkie nowości, oraz najświeższe materjały i najnowsze fasony, gdzie ufając iż szanowna Publiczność, w przejeździe przez Wrocław, zaszczyci Magazyn jego swoją obecnością, aby przekonać się o dobroci materjałów i wyborze takowych, przytem o cenach nader umiarkowanych.

Karol *Altmann* et *Comp:*

w Wrocławiu przy ulicy Schubrücke Nro 7.



Para gniadych, rosłych, młodych, i zdrowych **Koni** karecianych, z uprzężą, jest do sprzedania w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej. Staagret Ferdynand wskaże.



WINOGRON

Prawdziwych Węgierskich, znanych z swej dobroci, nadszedł oczekiwany transport, do Handlu WIN i TOWARÓW KOLONJALNYCH *Piotra Kędzierzawskiego*, przy ulicy Długiej pod Nrem 587, wprost domu zwanego Lasockie.

W dniach 24 Września (6 Października), 1/13, 8/20 i 15/27 Października r. b., w Komorze Warszawskiej przy ulicy Chmielnej pod Nr 1555, odbywać się będzie głośna licytacja na sprzedaż **Herbaty** defraudowanej, czarnej i z kwiatem, która przez biegłych i znawców uznaną została zdatną do użycia. Herbata ta sprzedawaną będzie nie inaczej jak partjami 40to-funtowemi.— P. o. Dyrektora Komory Warszawa, *Woidt*. Za Sekretarza, A. *Szczefanowicz*.

Proszku Perskiego na wygubienie robactwa, świeżego, z ostatniego zbioru, w pęcherzu funt po kop: 75, pół funta kop: 40, ćwierć funta kop: 22½, biorąc w większej ilości to jest najmniej 5 funtów razem, odstępuje się 10% rabatu.—CUKRU w głowach, w cząstkach i w mączce.—MUSZTARDY w słoikach i w pęcherzu.—DROŻDŻY funtowych.—CEBUL KWIATOWYCH holenderskich —JĘCZMIENIA zimowego; ŻYTA i PSZENICY prawdziwej białej, nie przemieniającej koloru do siewu;—oraz WORKÓW zbożowych Węgierskich bez szwu, dostać można w Składzie Nasion i Cukru, Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy.

Z przyczyny wyjazdu, jest do wynajęcia za rs. 30, na jeden kwartał, t. j. od Sgo Michała do Nowego-Roku, dwa **Pokoje** z Kuchnią, na 1m piętrze, przy ulicy Granicznej w domu Bazar zwanym Nr 969. Wiadomość u Rządcy domu.



Z przyczyny zmiany mieszkania, jest do sprzedania **Kocz-Kareta**, prawie nowa, z wszelkiemi rekwizytami, zdatna do podróży i w miejscu. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1352*a*, u Stróża.

Z powodu zmiany ubioru z cywilnego na wojskowy, jest do sprzedania **Algierka** Syberynowa, futrem Junatami najlepszego gatunku podbita, zupełnie nowa, w domu pod Nrem 652 przy ulicy Przejazd, u Kuśnierza Kopczyńskiego.

Potrzebna jest **Osoba** w średnim wieku płci żeńskiej, o kilka mil od Warszawy, do 3ch Panienek, żeby posiadała gruntownie język francuzki i muzykę, i inne klassyczne przedmioty, oraz i świadectwa gdzie była; zechce się zgłosić pod Nr 404, na Krako:-Przedm:, w Handlu Korzennym.

Sześć **Pokoi**, z Kuchnią, Balkonem, na 1m piętrze Nr 1344, przy ulicy Śto Krzyzkiej; 3 Pokoje, Salon z Balkonem i Kuchnią, na 1m piętrze, przy ulicy Bednarskiej Nr 2684, w każdym czasie do najęcia. Wiadomość u Właściciela pod Nr 1344 mieszkającego.

Pod Nr 970 przy ulicy Granicznej i Grzybowskiej położonym, do P. Wilhelma Lidkie należącym, są do sprzedania: **Szesląg** mahoniowy, Kantorek orzechowy, Szafa do sukien, i innego rodzaju Sprzęty domowe. Stróż miejscowy Jakób doprowadzi.



KOCZ na stojących resorach, używany, zdatny do podróży, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można przy ulicy Leszno pod Nr 729.



SERA Hollenderskiego (Eidamer Maj-Kaese), Szwajcarskiego, (Ementhaler), i Parmesanu; oraz **POMARAŃCZY** słodkich, nadszedł transport do Handlu Win i Korzeni Piotra Kędzierzawskiego, przy ulicy Długiej Nr 587, wprost domu Lasockie zwanego.



Jest do zbycia **Fortepjan** z fabryki Bucholtza, o 6u i pół oktawach, w dobrym stanie znajdujący się. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nr 1523, w oficynie na 2m piętrze.

Niżej podpisani zadzierżawiwszy od Górnictwa Krajowego na lat 20 Gisernię i Warsztaty mechaniczne w Fabryce stali w Serocku pod Lubartowem, podają do publicznej wiadomości, iż przyjmują wszelkie obstalunki na młocarnie, sieczkarnie, młynki i t. p. machiny rolnicze; jak również okucia i części lane z żelaza i mosiądzu do młynów, tartaków, olejarni, oraz na nagrobki żelazne, sztachety, balkony, schody, kroksztyny i inne rozmaite odlewy, które fabryka podług żądanych modeli lub rysunków z całą kuratnością i za nader przystępną cenę, wykonać się obowiązuje. Wszelkie korrespondencje przyjmują się franco przez Lubartów w Serocku.—W Serocku d. 15 Września 1857.— *Czarnocki* i *Kropiwnicki*.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu W. Boka Nr 477, nadszedł świeży transport **KAWJORU** Astrachańskiego i prasowanego serwetowego, mało solonego; oraz Konfitur Kijowskich suchych i płynnych, i różnych doborowych Fruktów; Jesiotra wędzonego (Bałyk); Groszku zielonego; Bulionu Wołyńskiego.— A. Kucharkin.

KANTOR STRĘCZEŃ, Guwernerów i Guwernantek, pod Nr 71 przy ulicy Jezuickiej, ma do umieszczenia GUWERNERÓW Polaków i Niemców; z muzyką GUWERNANTKI Polki i Niemki; Osoby do udzielania na godziny; BONY Niemki, z krawieczczyzną lub do wyjazdu za granicę; przytem Polka, wdowa po Urzędniku, życzy znaleźć miejsce BONY, lub zajęcia się Domem;—tamże potrzebne są PANNY, ładnie szyjące bieliznę.—Marya z Radyszkiewiczów *Popławska*.

LOKAL w pałacu Hr: Ordynata Zamoyskiego, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, składający się z trzech Pokoi, Kuchni i Piwnicy; — tudzież SKŁAD, jest do wynajęcia od miesiąca Października r. b. Wiadomość u Rządcy domu.

Potrzebny jest od Śgo Michała r. b., **SKLEP** przy ulicy pryncypalnej, na Magazyn Robót Damskich;— oraz gdyby kto miał do zbycia Handel Mydła i Świec i Towarów Norymbergskich; raczy się zgłosić pod Nr 400 przy ulicy Krako:-Przedm:, na dole od frontu.

Przy rogu ulicy Nowy-Świat i Chmielnej Nro 1259*b*, do najęcia zaraz **LOKAL** na 2giem piętrze od frontu, do którego należy Stajnia i Wozownia.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 11. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 2, (opada).

TEATR WIELKI. Dziś, *Napój Miłosny*.— *Tańce Perskie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Damy i Huzary*.— *Kapelusz Zegarmistrza*.

Do d. 6 Paździer: do widzenia, na placu Krasińskich, **drugiej wystawy** WIELKIEJ **Cykloramy** : dalszy ciąg Wojny Krymskiej, i innych Obrazów Artystycznych, od godz: 9 z rana do 6 wieczór; a od 6 do 8, przy gazowym świetle.



NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH, podaje do Publicznej wiadomości, że udziela lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5ciu tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, raczą się zgłosić pod Ner 110 przy ulicy Piwnej trzeci dom za Kościołem, na 1m piętrze; zastać go można od godziny 9 z rana do 8ej wieczorem.— Piotr *Śliżyński*.



Niżej podpisany zawiadamia, że udziela **Lekcje Tańców**, tak w domach prywatnych, po pensjach, jakoteż w mieszkaniu własnem, pod Nr 54 w Starem Mieście, po tej stronie, gdzie Apteka, na 2giem piętrze od frontu. — Leopold **Majewski**, Tancerz T. W.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 22 Września (4 Paździer:) 1857 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański*.